

Polacy i Słowacy wspólnie wybudują w Pieninach aquapark

► Ciepłe baseny przyciągają tysiące turystów

► Polscy górale chcą powtórzyć sukces Słowaków

Józef Słowik

Polacy i Słowacy wspólnie wybudują w Pieninach, na terenie gminy Czorsztyń (pow. nowotarski w Małopolsce), kompleks basenów termalnych. Mieszkańcy polskich Sromowców Wyżnych z niecierpliwością oczekują na wyniki odwiertów źródeł geotermalnych na słowackiej Spiskiej Starej Wsi.

Pierwsze badania wyraźnie wskazują na występowanie w tym rejonie źródeł, z których tryska woda o temperaturze 75 st. C. – Jeżeli dokończymy się do tak gorącej wody, to z budową powinniśmy ruszyć w połowie przyszłego roku. Nie mamy jeszcze gotowego planu obiektu, bo wszystko zależy od tego, jak wydajne będzie nasze źródło. Wszystko wyjaśni się w ciągu najbliższego miesiąca – mówi Stanisław Chmiel, reprezentujący w polsko-słowackiej spółce wieś Sromowce Wyżne.

Z inicjatywą jej powołania wyszli Słowacy, którzy mają o wiele większe doświadczenie w budowaniu basenów termalnych. Oprócz Sro-



FOT. CORBIS

Wizyta w ciepłym aquaparku może być namiastką podróży do egzotycznych krajów

2,5 tys.

osób dziennie korzysta z jedynego aquaparku Podhala

10 ha

taki obszar zajmie największy taki obiekt w Polsce

mowców do spółki weszła gmina Czorsztyń, Spiska Stara Wieś oraz dwie prywatne firmy z Polski i Słowacji. – Tego typu przygraniczna kooperacja polsko-słowacka jest ewenementem w skali kraju. Sięgniemy dzięki niej po pieniądze z Unii Europejskiej. Aquapark, po spływie Dunajcem i Jeziorze

Czorsztyńskim, będzie kolejną atrakcją przyciągającą turystów w Pieniny – zapowiada wójt Czorsztyna Waldemar Wojtaszek.

Ręce zacierają też Słowacy. – Trzeba jak najszybciej realizować te plany. Kąpieliska termalne to jedyny produkt turystyczny, który sprzedaje się przez 365 dni roku – mówi

Największy aquapark Polski

Łódzki aquapark, który zostanie oficjalnie otwarty 31 stycznia, to największe centrum wodnej rozrywki w Polsce. Nie jest – w przeciwieństwie do podhalańskich cieplic – zasilany z gorących źródeł. Wodę podgrzewa się w klasyczny sposób. Na powierzchni 10 ha powstało pięć basenów. Lustro wody zajmuje aż 2,3 tys. mkw. Kompleks składa się z części zewnętrznej, dostępnej latem, oraz wewnętrznej, którą ulokowano w trzech przeszklonych piramidach. Największą atrakcją jest basen ze sztuczną falą, zjeżdżalniami i dziką rzeką, do którego wchodzi się bezpośrednio z plaży. W kompleksie powstała także pływalnia rekreacyjna o nieregularnych kształtach z biczami wodnymi.

Tatralandia obok Liptowskiego Mikułasu (40 km od granicy z Polską). 11 basenów Tatralandii zajmuje powierzchnię 14 ha. W sezonie letnim korzysta z nich codziennie 4 tys. osób. W zimowym – o tysiąc mniej. Blisko połowa klientów to Polacy, którzy u siebie nie mogą liczyć na podobne atrakcje.

Na Podhalu działa tylko jeden aquapark. Na zboczu zakopiańskiej Antałówki, korzystając z istniejących tam źródeł geotermalnych, wybudowano nowoczesne cieplice. Mimo że w skład kompleksu wchodziłyby trzy baseny, w sezonie odwiedza go blisko 2,5 tys. osób dziennie.

W przyszłym roku na Podhalu otwarte zostaną dwa kolejne aquaparki. Kończą się już prace wykończeniowe w kompleksie pięciu basenów w Bańskiej Niżnej (pow. nowotarski) położonym tuż obok zakopiański.

Przed przyszłorocznymi świętami Bożego Narodzenia pierwsi goście będą się mogli także pluskać w Bukowinie Tatrzańskiej (pow. nowotarski). Powstaje tam kompleks wypoczynkowy, w którego skład będzie wchodzić aż 12 basenów, w tym sześć zewnętrznych.

Ciekawostką będzie wyłożona drewnem sala regionalna, w której goście będą mogli się w beczkach, słuchać góralskiej muzyki i podziwiać panoramę Tatr.

Jan Bosnovic, dyrektor Narodowego Centrum Turystyki Słowackiej w Polsce.

Bosnovic wie, co mówi. Baseny zasilane z gorących źródeł to turystyczny hit Słowacji. U naszych południowych sąsiadów działa obecnie ponad 40 różnego rodzaju kąpielisk termalnych. Największe z nich to